

Jan Paweł Gajewski



Official Number	793793
Rank	polski: st.sierż.pil./306; 317 DM/ brytyjski: W/O
Date of birth	1919-06-12
Date of death	1985-06-08
Cemetery	Cardiff, Cathedral Cl - cmentarz parafialny Wsp. 51.495678478479554, -3.2172300903346085
Grave	Rodzinny
Photo of grave	
Country	Wielka Brytania
Period	Okres powojenny

Source

"Polskie Siły Powietrzne..." T.J. i Anna Krzystek
Informacja, biogram i zdjęcia: Małgorzata Stelmaszczyk

Jan Paweł Gajewski ur. 12.06.1919 w Wieruszowie, syn Anastazji z domu Maślak i Wojciecha Gajewskiego. Od dzieciństwa marzył o lataniu. Marzenie swe podzielał z przyjacielem z sąsiedztwa, Janem Załustowiczem. Niestety, zadawniony uraz nogi przekreślił marzenia Załustowicza o tym, by zostać pilotem. Gajewski skończył siedmioklasową szkołę powszechną w Podzamczu (dziś Wieruszów-Podzamcze), a następnie 5 klas Państwowego Gimnazjum Koedukacyjnego w Kępnie. Ukończył kurs unitarny pilotów w Ostrowii Mazowieckiej. W 1939r. jako kapral pilot służył w 3 pułku lotniczym w Poznaniu. W 1940 r. dostał się do Francji, gdzie stacjonował w bazie Lyon-Bron, a następnie został ewakuowany do Anglii. St. sierżant pilot Jan Paweł Gajewski, nr RAF: 793793, w czasie II wojny był pilotem w Dywizjonie 306, 317.

Przebieg szkolenia Jana Gajewskiego w Anglii i służby w czasie II Wojny Światowej:

- 7 AGS (Air Gunner School) w Stormy Down w Walii - 7 Szkoła Strzelców Pokładowych.
- 58 OTU (Operational Training Unit) w Grangemouth - 58 Jednostka Operacyjno - Szkolna, 05.05.1942r.
- Dywizjon 306, 06.07.1942r.
- 61 OTU w Heston (Operational Training Unit)- 61 Jednostka Operacyjno - Szkolna, 14.03.1944r.
- 84 GSU - Zapasowa Jednostka 84 Grupy Myśliwskiej w Blackpool na zachodnim wybrzeżu Anglii - znajdował się tam Ośrodek Zapasowy Lotnictwa (OZL), 08.08.1944r.
- Dywizjon 317, 28.08.1944r.
- Blackpool, 13.05.1945r.
- 16 (P)SFTS - (Polish) Elementary Flying Training School w Newton - (Polska Szkoła Podstawowego Pilotażu), 20.08.1945r.

Awanse:

- Sierżant, 1.03.1943 R.2/43 (Rozkaz Nr 2 Dowództwa Polskich Sił Powietrznych z 1943 r.).
- W/O - Warrant Officer - polski odpowiednik - chorąży, 1.05.1944 r (Rozkaz 42/44 61. OTU).
- Starszy Sierżant, 01.09.1945, (rozkaz 29/45 z 15.10.1945).
- 1 KW - Krzyż Walecznych po raz pierwszy, (rozkaz 7/43).
- 2 KW - Krzyż Walecznych po raz drugi, (rozkaz 12/44).
- OP - Odznaka Pilota, (rozkaz 10/43),
- 3 KW- Krzyż Walecznych po raz trzeci (rozkaz 12/45).

Po wojnie, jak wielu Polaków walczących poza granicami kraju, ostrzegany przed nowym systemem politycznym panującym w Polsce, Jan Gajewski pozostał w Anglii. Był dwukrotnie żonaty: z Margaret Lucas oraz Jean Marion Martin, z która miał dwie córki, Annę i Vanessę. Bardzo tęsknił za Polską, a zwłaszcza za ukochaną matką. Przez lata korespondował z przyjacielem z Podzamcza, Janem Załustowiczem i jego rodziną. Na zawsze została mu

słabość do polskiej wódki, szczególnie Wódki Wyborowej, z której robił bardzo mocną wiśniówkę. Córki wspominają, że gdy odwiedzał go ktoś znajomy, zapraszał do garażu, gdzie w szafkach trzymał Wyborową, (nieдоступną wtedy w Wielkiej Brytanii), i proponował: "Mam coś, co powali cię z wysokiego nieba na ziemię". Biorąc pod uwagę, że w czasie wojny Jan był pilotem samolotu "Spitfire"-wiedział, co mówi.

Latanie pozostało na zawsze jego pasją, był założycielem lokalnego oddziału związku pilotów RAF. Oprócz samolotów miał też wiele innych hobby, na przykład bardzo interesował się motocyklami i piłką nożną.

Wreszcie po 40 latach od zakończenia wojny, w czerwcu 1985 r. nadszedł czas, gdy 66-letni Jan Paweł Gajewski po raz pierwszy od czasu opuszczenia Polski przyjechał do Wieruszowa.

Nie zastał już dawnego świata, jedynie Jan Załustowicz, przyjaciel z Podzamcza, pozostał wciąż taki sam. Przez tych kilka dni spotkania w domu Załustowiczów pełne były wspomnień, wzruszeń i dobrej polskiej wódki. Gdy przyszedł dzień odjazdu, Jan od rana czuł się źle, ale wszyscy, łącznie z nim, byli przekonani, że to smutek towarzyszący rozstaniu i opuszczeniu ?kraju lat dziecinnych?. Syn przyjaciela odwiózł go na lotnisko Okęcie do Warszawy. Pożegnali się ostatni raz. Młody Załustowicz udał się na taras widokowy, by śledzić odlatujący samolot. Dziwił się, że pomimo upływu czasu, maszyna nie odlatuje. Tknięty złym przeczuciem wrócił do hali odlotów. Tu dowiedział się, że jeden z pasażerów mających lecieć do Anglii doznał zawału serca. Niestety, przeczucie się sprawdziło, tym pasażerem był Gajewski. Pomimo akcji reanimacyjnej Jan Paweł Gajewski zmarł 8.06.1985 r.

Został pochowany w Anglii, na cmentarzu w Cardiff.

Materiały źródłowe:

1. Lista Waldemara Krzystka obejmująca nazwiska pilotów polskich w RAF.
2. Lista Waldemara Krzystka, odznaczeni.
3. Wspomnienia córek J. Gajewskiego, Vanessy Gajewskiej i Anny Hardy. Obie mieszkają w Anglii.
4. Wspomnienia Jana Załustowicza z Wieruszowa-Podzamcza, syna najlepszego przyjaciela J. Gajewskiego.